

Wieczór niespodzianek w Singapurze

GP w **Singapurze** należy do moich ulubionych z kilku powodów. Odbywa się wieczorem i relacja z wyścigu na tle miasta wygląda wyjątkowo **spektakularnie**.

Dodatkowo

uliczny

, bardzo

kręty

tor jest jednym z najdłuższych w kalendarzu. Warunki klimatyczne panujące w

Singapurze

, a więc temperatura ponad

25 stopni i wilgotność 70%

, wymagają zarówno od kierowców jak i bolidów najwyższej formy. Nie ma tu miejsca na błędy, a każdy z nich może skończyć się neutralizacją i wyjazdem samochodu bezpieczeństwa. Nie było jeszcze takiego wyścigu, w którym mercedes

Bernda Mayländera

nie pojawiłby się, ustawiając za sobą sznur samochodów. Charakterystyka toru sprzyja bolidom szybkim w zakrętach, a nie na prostej, stąd wszystkie oczy były zwrócone w kierunku

Red Bulla

. Po ostatniej klęsce i stracie punktów we Włoszech oczekiwania były wysokie.

Przejdźmy jednak do niespodzianek zaczynając od kwalifikacji:

1. 3-cie miejsce **Vettela**. Po dominacji we wszystkich sesjach treningowych nikt nie spodziewał się takiego wyniku.

2. Dopiero 7-ma pozycja **Webera**, który również w treningach nie zachwycał czasami okrążeń.

3. Jeżeli nie Vettel to na pierwszym miejscu mógł pojawić się jedynie **Hamilton**. **McLaren** są niezwykle uniwersalne, a ekipa przygotowała auta rewelacyjnie na weekend. Potwierdza to również świetne, 4-te miejsce **Buttona**.

4. Forma **Maldonado** i jego drugi czas zaskoczyły chyba wszystkich, a radości w boksie nie było końca. Szkoda, że Wenezuelczyk musiał wycofać się z wyścigu po awarii układu hydraulicznego.

5. 5-ta pozycja **Alonso**, biorąc pod uwagę możliwości czerwonych bolidów, była niesamowitym wyczynem. Tym bardziej, że **Massa** zajął dopiero 13-te miejsce.

6. Kiepska pozycja **Renault**. Zarówno **Grosjean**, wracający po karze wykluczenia z jednego wyścigu, jak również **Raikkonen** nie mogą zaliczyć tego weekendu do udanych.

7. Dopiero 14-ta pozycja **Pereza**. Kierowca, który we Włoszech zachwycał, tym razem trzymał się w środku stawki.

Zaś w wyścigu najbardziej zaskakujące były:

1. Awaria bolidu **Hamiltona** i utrata pierwszego miejsca na rzecz **Vettela**. Obecny mistrz świata pewnie prowadził, trzymając dystans do drugiego **Buttona** i zdobył drugie w tym sezonie zwycięstwo.

2. 3-cia pozycja **Alonso**. Hiszpan potwierdza niesamowitą klasę i kunszt, nawet na torze na którym wydawałoby się, że **Ferrari** nie ma szans.

3. 8-ma pozycja **Massy**. Brazylijczyk po starcie zaliczył kontakt i musiał zjechać do boksów spadając na ostatnią pozycję i tracąc już na pierwszych okrążeniach ponad 70 sekund do prowadzącego Hamiltona.

4. Rewelacyjny manewr wyprzedzania **Massy**, w którym tuż przed zakrętem z zimną krwią opanował poślizg tylnej osi, dzięki czemu nie rozbił się o bandę.

5. Świetna forma **di Resty**, startującego z szóstej pozycji i kończącego na 4-tym miejscu. Można by powiedzieć że w związku z awarią Hamiltona i Maldonado utrzymał pozycję.

6. 5-ta pozycja **Rosberga**, co biorąc pod uwagę tegoroczną formę **Mercedesa** jest

F1 GP Singapuru 2012

Wpisany przez Leszek Kowalczyk
sobota, 29 września 2012 22:10

niezłym wynikiem

7. Spektakularny wypadek **Schumachera**. Niemiec opóźnił hamowanie przed zakrętem i wjechał w tył bolidu **Vergne'a**, eliminując obu.

Po wyścigu został ukarany za spowodowanie wypadku przesunięciem o 10 pozycji w kolejnym wyścigu.

8. 10-ta pozycja **Webbera**, który przy drugiej neutralizacji zjechał, zdaje się niepotrzebnie, na zmianę opon. Niestety po wyścigu sędziowie doliczyli Australijczykowi 20 sekund za wyprzedzanie poza torem, co poskutkowało spadkiem na 11-pozycję. Skorzystał **Perez**

, uzyskując dla swojego zespołu punkcik.

Do końca sezonu zostało już tylko 6 wyścigów. Wszystko wskazuje na to, że o trzeci tytuł mistrza świata powalczą **Alonso i Vettel**.

Tekst: Leszek Kowalczyk

Zobacz także:

[F1 GP Włoch 2012](#)

[F1 GP Belgii 2012](#)

F1 GP Singapuru 2012

Wpisany przez Leszek Kowalczyk
sobota, 29 września 2012 22:10
